

WIELICKIE KAPLICE CZEKAJĄ NA PIELGRZYMÓW

# ŚDM pod ziemią

UCZESTNICY ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY PODCZAS WIZYTY W POLSCE **BĘDĄ CHcieli ZOBACZYĆ NAJBARDZIEJ ZNANE ZABYTKI**. WIELU Z NICH WYBIERA SIĘ DO KOPALNI SOLI W WIELICZCE.

Rezerwacje grupowe w czasie ŚDM to już ponad 40 tys. osób z kilkudziesięciu krajów. Niektóre wejścia zaplanowane są nawet na godz. 22 (takie zwiedzanie będzie się kończyć ok. 1.00 w nocy). A w razie potrzeby kopalnia planuje jeszcze bardziej wydłużyć godziny otwarcia, choć nie będzie dostępna przez całą dobę. Uruchomiono również specjalną infolinię.

– Wśród dokonujących rezerwacji dominują pielgrzymi z krajów europejskich, ale mamy też „zabukowane” grupy z Brazylii, Chile, Argentyny, Ekwadoru, USA, Kanady, Singapuru, Tajwanu, a nawet Czadu i Gabonu – mówi Damian Konieczny, prezes Zarządu Kopalni Soli „Wieliczka” Trasa Turystyczna.

Z myślą o ŚDM pod powierzchnią solankowego jeziora w komorze Erazma Barączka (101 m pod ziemią) zamontowano także świecące logo ŚDM. – Spoglądanie w głąb przejrzystej solanki przypomina zagładanie w głąb własnego serca – tam, gdzie przechowujemy najcenniejsze i najpiękniejsze

sze uczucia, nadzieje, wspomnienia – przekonuje D. Konieczny.

W wielickiej kopalni nie brakuje także akcentów sakralnych. To nie tylko „Szczęść, Boże”, którym zwyczajowo pozdrawiają się górnicy. W solnych korytarzach znajdują się obrazki świętych przytwierdzone do ścian, kapliczki, krzyże, podziemna droga krzyżowa, a także mniejsze i większe kaplice. Nie sposób ustalić, ile było ich w całej historii kopalni. Do tej pory przetrwało zaledwie 12 z nich. Niektóre uległy zniszczeniu, inne zmieniły swoje miejsca w ciągu kolejnych lat. Część z nich „wędrowała” bowiem razem z górnikami. Kiedy w jednym miejscu kończono wydobycie soli, całe wyposażenie kaplicy zabierano do innego korytarza, gdzie prace dopiero się rozpoczynały.

Najstarszą z zachowanych wielickich kaplic jest powstała w XVII wieku kaplica św. Antoniego. Rysy umieszczonych tam rzeźb zatarł czas oraz wpadające do wnętrza wilgotne i ciepłe powietrze. Ich renowacja okazała się

nierozważalna. Konserwator nie zgodził się bowiem, by uzupełnień w takim zabytku dokonywali rzeźbiarze samoucy, a zwykle to właśnie tacy artyści są autorami solnych rzeźb.

– Zwróciliśmy się o pomoc do osób o znanych nazwiskach, kilka poprosiło o bryłę soli. Po pierwszych próbach wszyscy odmówili – opowiada Mariusz Dula, przewodnik po kopalni. – Rzeźbić w soli potrafią tylko ludzie, którzy ją doskonale znają. Ona nigdy nie pęka tam, gdzie jest rysa, tylko obok. To trzeba wiedzieć – wyjaśnia.

Od ponad 100 lat uzupełniany jest natomiast wystrój najbardziej znanej kaplicy św. Kingi. Zdobią ją solne żyrandole, liczne rzeźby i płaskorzeźby. Tutaj odbywają się podziemne Pasterki, cotygodniowe Msze św., koncerty i śluby. Znajdują się tam relikwie św. Kingi oraz św. Jana Pawła II (naprzeciwko ołtarza stoi także jego pomnik – również wykuty w soli).

Świętemu papieżowi poświęcona jest osobna kaplica, udoświadczona w 2014 roku na terenie Muzeum Żup Krakowskich „Wieliczka”. To jedno z miejsc, gdzie odwiedzający Kopalnię Soli mogą uczestniczyć w Mszy św. – To kaplica inna niż wszyst-

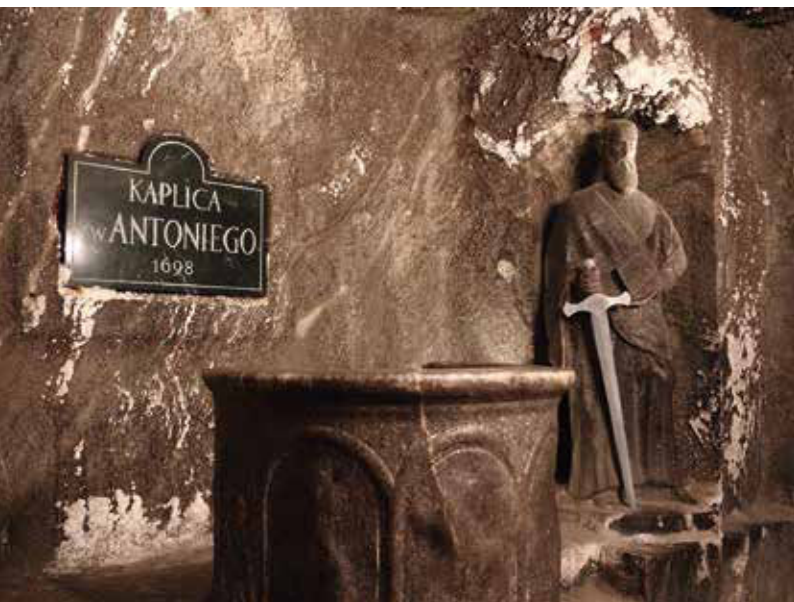


kie w kopalni, ponieważ nie ma praktycznie żadnego wystroju – mówi M. Dula. – Są tam tylko ołtarz w formie olbrzymiej, przezroczystej bryły solnej oraz krzyż. To wszystko. Zamysłem było bowiem stworzenie kaplicy ekumenicznej, która będzie mogła służyć różnym odłamom chrześcijaństwa – tłumaczy.

Najważniejsze podziemne kaplice znalazły się na Podziemnym Szlaku Pielgrzymkowym „Szczęść Boże”. Kaplicę św. Kingi można zobaczyć także, wybierając się na Trasę Turystyczną.

**Miłosz Kluba**

*Na zdjęciach poniżej od lewej: Najstarsza podziemna kaplica w Wieliczce poświęcona jest św. Antoniemu. W najbardziej znanej solnej kaplicy znajdują się relikwie św. Kingi oraz św. Jana Pawła II*



MIŁOSZ KLUBA / FOTO GOŚĆ